KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Stycznia. — Rok 1839. Środa. № 22. Jutro, Ś. Tymoteusz.

N. PAN przeznaczyć raczył, Pani Marjannie *Klamborowskiej* wdowie po niegdyś Kapitanie emerycie b. wojska polskiego, prócz pensji zł. 2123 gr. 22 dawniej wyznaczonej iej i 2gu dzieciom, dodatek zł. 424 gr. 22 dla 3go iej syna Felixa, aż do doyścia tegoż do lat 20tu.

Jeden z tutejszych PP. Aptekarzy znalazłszy woreczek z przeszło 100 zł., natychmiast o tej zgubie doniósł w Kurjerze, którą Właściciel z wdzięcznością odebrawszy, z tychże znaleznych ofiarował zł. 10 dla podupadłego ociemniałego b. Aptekarza z Alexandrowa. W Redakcji Kurjera złożono wczoraj zł. 2, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, od A. W. za nieporządek w służbie, i znalezione zł. 2. — Dla uprzyiemnienia chwil Łaskawym Gościom cukiernią moią odwiedzaiącym, urządziłem w niej *Kosmoramę*, w której wystawione będą Obrazy celniejszych i widzenia godnych gmachów ulic i placów w Europie, i innych części świata; wystawa obejmuie na raz 4ry obrazy, i trwać będzie ciągle codziennie od godziny 10 z rana, do 10tej w nocy; zaś zmiana obrazów następować będzie co dni 7, o czem każdym razem będę miał zaszczyt Łaskawą Publiczność uwiadomić. Obecnie wystawiono: *Carskie Sioło* (pałac letni CESARSKI w bliskości Petersburga); *Plac Śgo Marka* w Wenecji; *Panteon* w Rzymie; *Giełdę* w Londynie. Namienić przytem winienem, iż maiący chęć korzystania z takowej wystawy, do żadnej opłaty obowiązani nie będą, prócz zakupienia w tejże Cukierni za złp. 1 gr. 10 przedmiotów iakie Im się podobać będą. *L. Tosio* (Tozjo). — (Art. nad.) Im bardziej rzecz iaka dotycze koniecznych potrzeb życia, tem mniej iest podcienia w iej dobroci, ale skoro przedmiot sięga do wykwintnych i wyszukanych gustów naszych, w ten czas każdy odcień lepszości nadaie iej pierwszeństwo. W porze karnawałowej Pączki między łakotkami najpierwsze trzymaią miejsce, a że ich byt równie iest nie trwały iak pączka róży, tym bardziej wyszukiwać lubię te, po między niemi co delikatnością i smakiem przechodzą inne; w tym celu odbyłem podróż gastronomiczną po Warszawie i lubo w wielu miejscach znajdowałem dobre i bardzo dobre, iednak mnie najbardziej smakowały również iak przed kilką laty u P. *Belego*, w cukierni w gmachu Dyrekcji Loterji wprost Kopernika, i lubownikom ten przysmak zalecam. *A. R. Obywatel.* — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Oblubienicy z Lamermoru* przywołani: JPani *Halpert* i JP. *Komorowski.* — W *Krasnymstawie* ieszcze znajduie się Towarzystwo sceniczne pod zarządem JP. *Okońskiego.* Do *Kutna* zjeżdża się z okolic wielu Obywateli, a szczególniej w Niedzielę, dla znajdowania się w teatrze JP. *Raszewskiego.* Z *Radomia* iuż rozjechali się Aktorowie w różne strony. P. *Stobiński* z swoiem Towarzystwem ma bawić Publiczność *Kaliską.* PP. *Szymkajłowie* i ich Koledzy ieszcze są w *Płocku.* P. *Feliński* odbywa podróż dramatyczną na *Podlasiu.* W *Lublinie* dla Towarzystwa P. *Chełchowskiego* odnawia się Teatr. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: nowe zł. 19 gr. 20. Ross: Assyg: zł. od 188 gr. 10 do 188 gr. 17. Listy zastawne zł. 91; kupon gr. 10.

Anglja. — Ze wszystkich stron Anglji a mianowicie z zachodnich brzegów Irlandji dochodzą smutne wiadomości o ostatnim orkanie. Dwom amerykańskim statkom przewozowym, wysłano z Liwerpolu w pomoc kilka statków, między niemi ieden parowy, lecz siła ludzka nic nie zdołała przeciw wściekłości żywiołu. Jednakże z pierwszego statku uratowano 126 podróżnych, z 85 drugiego znaleziono ieszcze 30 przy

życiu. Ciągle morze wyrzuca ciała zatopionych. Na kolei żelaznej do *Manszestru*, powozy musiały zatrzymać się na drodze. — Z *Malty* donoszą, że w skutku niesnasek zaszłych między Panem *Lyons* Posłem angiel: w *Atenach* i rządem *Greckim*, wysłano z tamtąd do *Nauplji* 2 okręty woienne angiel:. — W *Irlandji* miano odkryć spisek rozgałęziony, który miał na celu wymordować wielu protestantów.

Belgja. — Prywatny Sekretarz Króla P. *Van Praet*, przed kilką dniami wyiechał do Londynu z nowemi instrukcjami dla pełnomocników belgickich przy tameczney konferencji. — W obozie pod *Bawerloo* iest teraz zgromadzonego 5000 wojska. — P. *Rotszyld* miał oświadczyć Rządowi belgickiemu, że tylko w tedy gotów iest otworzyć dla niego pożyczkę, ieśli tenże Rząd stosować się będzie do uchwały londyńskiej konferencji.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deput: d. 12 b. m., P. *Mole* w obszernej mowie rozwinął przyczyny opuszczenia *Ankony* przez wojska francuzkie. — Królowa która od czasu odebrania wiadomości o śmierci swoiej córki nie przyjmowała nikogo, 14go b. m. pierwszy raz udzieliła posłuchanie Marszałkowi *Gerard* (Żerar). Marszałek *Sult* tegoż dnia o 8ej rano był powołany do Króla, i został godzinę w pałacu *Tulerji*. — Poseł Belgicki P. *Lehon* nieopuszcza żadnego posiedzenia Izby Deputowanych. — Dzienniki są zapełnione mowami mianemi teraz w Izbie deputo: przy rozprawach o proiekcie adresu do Króla. Ostre nagany dzisiejszych Ministrów najbardziej odznaczały się gdy wzmiankowano o *Hiszpanji* i *Belgji*. Prócz posiedzeń publicznych w Izbie deputowanych, członkowie a szczególniej należący do opozycji, maią codziennie między sobą narady. W tych dniach zapewne dowie się Publiczność czy utrzyma się teraźniejsze ministerjum. Wielu przewiduie, że P. *Tiers* zostanie Ministrem, a może i Prezesem rady. — Nie tyle iest cudzoziemców w Paryżu w czasie teraźniejszego karnawału, ilu spodziewano się, gdyż wielu a szczególniej Rossjan i Anglików podróżuiących, przepędzaią tę zimę we Włoszech. — Z *Algieru* ostatnie wiadomości są mało znaczące, prócz tej, że gdy teraźniejsza zima w Europie dotąd była lekką, przeciwnie w Afrycę narzekaią na dokuczaiące zimna. — Kupcy w portach francuzkich zakupuią zboże w dość znacznej ilości.

Hiszpanja. — *Espartero* zażądał od miasta *S. Sebastjanu* 20,000 realów kontrybucji, miasto protestowało się przeciw temu. — Dla wojsk Jenerała *Odonela* wysłano z *Madrytu* 50,000 realów. Ten Jenerał udał się z *S. Sebastjanu* do *Santander*. — Ministrowi skarbu udało się zebrać 40 miljonów realów, z tych 36 miljonów odesłano do armji północnej, 3 miljony zatrzymano dla listy cywilnej, a ieden miljon rozdano urzędnikom. — *Narwaez* opuścił Hiszpanję. — Rząd wydał rozkaz znieść na prowincji wszelkie tak zwane iunty odwetowe. — W *Madrycie* ma istnieć tajna iunta Karlistowska. — Izabeliści utracili w bitwie pod *S. Roque* 700 ludzi w zabitych i ranionych.

Niemcy. — Król *Hanowerski* wrócił z *Dessau* do swoiej stolicy, do tegoż miasta przybył Xiążę *Fryderyk* Pruski. — Dwór *Austrjacki* na 16 dni przywdział żałobę po Xiężnie *Marji* Wirtembergskiej. — Poseł perski *Hussejn* Bej przeznaczony do *Londynu*, nie przeieżdżał ieszcze przez *Wiedeń*, ale iest w tem mieście codzień spodziewany. — Poseł rossyjski w *Mnichowie* zaprosił tylko takich Jenerałów którzy zostali ozdobieni rossyjskiemi orderami pod czas bytności N. Cesarza MIKOŁAJA w tejże stolicy, iedyny wyiątek stanowił Hrabia *Taszer*, krewny były Adjutant Xięcia Maxymiljana. — Następca tronu *Bawarskiego* 16 b. m. miał udać się w podróż do Włoch. Xiążę *Leuchtenbergski* 15 b. m. miał udać się na łowy do *Eichstedt*. — Kapelmistrz *G. A. Sznejder* w *Berlinie*, rozstał się z tym światem. — Okropne burze trwaiące przez kilka dni w pierwszym tygodniu teraź-

źniejszego roku, przerażaiące mieszkańców nadbrzeża baltyckiego, oraz Anglji i północnej Francji, niezmiernych szkód stały się przyczyną, osobliwie w okolicach *Hamburga*. (W owym czasie i w Polsce w niektórych lasach wicher był szkodliwym). — W *Szląsku* Sąd ogłosił, że Budowniczy i mul-rski Majster są niezdolni pełnić dotychczaso ve prace, gdyż zawaliła się wieża kościelna, którą oni teraz budowali.

Turcja.— Głoszą, iż rząd zaciągnie u Pana *Rotszylda* pożyczkę na 16 miljonów zł., za rękojmię ma być dana wyspa *Scyo*.

Włochy.— 31go z. m., znakomite Osoby wyprawiły łowy dla W. Xcia CESARZEWICZA Następcy tronu ross:. — Artyści niemieccy obecni w *Rzymie*, na cześć tegoż W. Xcia otworzyli wystawę obrazów. Dostojny Gość wiele dzieł zakupił. —. Z sekcji anatomicznej ciała Xżnej *Marji* Wirtembergskiej, okazało się, że iej zgon nastąpił z powodu ustania strawności; piers i płuca zostały nienadwerężone.

Rozmaitości. — 7go i 8 b. m. burza nadzwyczajna zrządziła znaczne szkody w okolicach *Antwerpji*, w mieście piorun 2 razy uderzył w Kościoł katedralny, ale zerwał tylko ieden kamień. — Recenzent berliński chwaląc biegłość palców *Talberga*, utrzymuie, że gdyby ten sławny Artysta żył w wiekach średnich, spalono by go iako czarownika. — W *Radkli* 5 b. m. uciekł tygrys z menażerji, szczęściem na swoiej przechadzce przez kilka ulic porwał tylko dużego psa i wygodnie skonsumował. Zdołano go zaraz schwycić linami. — *Paganini* 4 b. m. przybył do *Marsylji*. — Oprócz pięknego posągu *Joanny d Ark*, dziewicy orleańskiej, zostały ieszcze po teraz zmarłej Xiężnie Wirtembergskiej inne rzeźby iej pracy, a szczególniej *Baiard konaiący* i drugi posąg *Joanny d Ark*, przechodzący ieszcze pierwszy co do zalet rzeźbiarskich. Dziewica przedstawiona iest na koniu w chwili kiedy pierwszego nieprzyiaciela gromi wzniesioną maczugą. Uczucia dziewicy bohaterki są na twarzy doskonale wyrażone. Xiężna na kilka dni przed śmiercią obudziwszy się w nocy śród boleści, zażądała światła, narzędzi do rysunku, i w ciągu kilku godzin odrysowała niektóre szkice. Był to nieiako śpiew łabędzi *Artystki*. — Na polu niedaleko *Berlina* schwytano w tych dniach żywego motyla. — Kompozytor *Lachner* w *Mnichowie* napisał operę, do której treść iest wzięta z romansu *Bulwera*: „Ostatnie dni *Pompei*.“ — Baiaderka *Amany* będąca ieszcze w *Londynie*, niebezpiecznie zachorowała. — Pierwsza *Maskarada publiczna* daną była w *Paryżu* d. 2 Stycz: r. 1716, z polecenia Reienta Xięcia *Orleańskiego*. Postanowienie wydane z powodu tej okoliczności zabraniało wchodzić osobom niezamaskowanym, i zalecało zostawianie przy wejściu sukni zwierzchnich, lasek i wszelkiej broni. Cena wejścia i wyjścia, (bo płacono i przy wychodzie) ustanowioną była na zł. 9. — A zkąd macie tak piękne ryby? pytał gospodarza Sąsiad zaproszony na wilją. Mój syn wystarał się nam, odrzekł zapytany; iakto wystarał się, czy chodził za kupnem? bynajmniej, odpowiedział dobroduszny Tatulo, oto wam powiem, że chodził w nocy na cudzy staw łowić ryby i takich dostał, a nikt go nie złapał. Oho! mój syn iuż w tem doskonały, iak widzicie, chociaż młody!

SZARADA.

Wszystko w rozmaitym celu
Bywa użyte od wielu,
Pierwsze z drugiem każdy prawie
Wykonywa ku zabawie.
Nawet przez *wszystko* gdy chcecie,
Ludzie daią *drugie*, *trzecie*.
(Zeszła Szarada *Pistolety*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Młodecki Józ: Dzie: z Zakrzewa; Orpiszewski Luc: Dzie: z Kłubki; Skarbek Kar: Hr. z Drzazgowy woli; Wielohurski Józ: Hra. z Rusinowa; Łubieński Piotr Hr. z Guzowa; Hympel Joachim Dzie: z Tuchowie; Gromczewski Wojc: Dzie: z Ryczkowa.

DONIESIENIA.

W d. 6/18 b. m. i r. między godz: 4 lub 5 wieczorem, w przeieździe z ulicy Senatorskiej do domu Nr

404 przy ulicy Krak: Przed:, lub przy wysiadaniu z sanek przy tymże domie, zgubioną została CZAPECZKA axamitna, koloru fiiałkowego, złotym sznurkiem wyszywana. Upraszam przeto łaskawego znalazcy o oddanie iej pod Nr 404, do moiego Sklepu, za nagrodą, choćby ta wynosić miała wartość zginionego przedmiotu. *Rybińska.*

Jest OKAZJA krytym poiazdem na ressorach, do St. PETERSBURGA, dokąd iedna lub 2 Osoby wygodnie zabrane być mogą, za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 lit: A., Dzień odprawienia rzeczonego poiazdu, przeznacza się na 19/31 Stycz: 1839 r.

W dniu 6 Grud: r. z., zgubiony został REWERS wydany przez P. Chrystjana Oertzen na zł. 1440 gr. 15, na imie Józefa Trzecieskiego; wzywa znalazcę aby takowe w Drukarni Kurjera za nagrodą złożył, gdyż z niego żadnego użytku mieć nie może.

W Lokalu podwórzowym Klasztoru XX. Karmelitów na Lesznie Nr 671 Lit: A. w następny Czwartek d. 12/24 m. i r. b. o godzi: 9 z rana i dni następnych, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją Ruchomości, do niegdy W. Cyrylli z Rogowskich Rzętkowskiej należące, a mianowicie: Meble, Sprzęty domowe, Garderoba, Bielizna, Pościel i t. p. za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

W. Troianowski Reient.

W dalszym ciągu sprzedaży Ruchomości do Massy upadłości Macieia Struskiego Kupca należących, sprzedane zostaną przez Licytacją publiczną Wina wrozmaitych gatunkach, Farby, Kredy tysiąc kilkaset funtów, Gwichtów żelaznych, kilkaset funtów Gwichtów mosiężnych, Magiel, Kamienie brukowe, stare Zelastwo, i t. p. Przedmioty. Licytacja odbywać się będzie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 377 w domu Malcza, na przeciw Poczty. Zacznie się w dniu 12/24 Stycznia 1839 r. o godzinie 10 z rana, i kontynuowaną będzie w dni następne aż do zupełnego ukończenia przedaży.

Złp. 20 nagrody, kto zwróci do Drukarni Kurjera, ROBOTĘ na kanwie włóczką krzyżową, wyobrażaiącą Dziecię pod krzewem z winogronami, zgubioną na Krakowskiem Przedmie: około handlu P. Spiskiego. Łaskawy znalazca raczy oddać pomienioną robotę, gdyż widziano go iak podniosł zgubiony wizerunek.



W zeszłym tygodniu z Pałacu Brylowskiego, zginął PIES z rodzaiu terre-neuve, zdolnych do WYCIĄGANIA LUDZI TONĄCYCH z WODY, czarny, znacznie duży, ogon kiciasty, z odmianą białą na piersiach i u przednich łap na końcach, miał na szyi z blachy mosiężnej obróżę, z kłódeczką takąż; uprasza się o zwrot takowego do officyny po prawej stronie rzeczonego pałacu, za przyzwoitą nagrodą, która również zapewnia się i temu ktoby go wyśledził i dał wiadomość o nim; wrazie niepowrócenia, Właściciel dokładać będzie wszelkich starań do wyszukania swej zguby i kosztów wyłożonych prawnie poszukiwać będzie.

☞ Potrzebny iest UCZEŃ do Kantoru Wexlu i Loterji przy ulicy Senatorskiej Nr 480 w domu Pani Spies, dawniej Kuźniczowa.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro, *Kochany Dziadunio.* JPanna *Meier* 3ci raz występuiąc na scenę, przedstawi rolę *Malwiny.* *Mars* i *Flora.*

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego pod Nr 600, *Paulina Prajs* i 3 Siostry *Szwarc* będą śpiewać i grać na arfach.

Dziś w Kawiarni pod Nr 61 nowo założonej w Rynku Starego Miasta idąc od zamku po prawej ręce, niedaleko Krzywego koła, pod znakiem transparentowym gwiazdy, Familja Wiedeńczyków wieczór ten uprzyiemniać będzie Muzykalną zabawą od 6ej godziny. Oraz zawiadamiam Szanownych Amatorów dobrego Ponczu, iż w tej kawiarni dostanie Ponczu dwoiakiego, to iest zwyczajnego i nowo przezemnie wynalezionego pod nazwą Podróżnej. A staraniem moiem będzie, aby zaufaniu Szan: Publi: zadosyć uczynić i nadal na Jej względ sobie zasłużyć; za dobroć trunków i rychłą usługę zapewniam. Szpeck.

Jutro przy ulicy Solnej pod Nr 814, w nowo wybudowanej Sali przez P. Szefera, familja *Rycynger* i *Frajdenszus*, wykona śpiewy z ulubionych dzieł przy towarzyszeniu arf.

Dziś i w każdą Srodę wieczorem w Lokalu M. Jamroszyńskiego w domu narożnym W. Bogka przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, PP. *Baur*, dadzą się słyszeć z ulubioną Muzyką na Cytrze, Lirze i Cytrze bas.

Dziś w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskiem Przedmieściu, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na 1em piętrze, familja *Reslerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, Panny *Nitner* grać i śpiewać będą na żądanie wielu Osób. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Indyk faszero:, Polędwica z serdelo: masł:, Pieczeń rzymska, Potrawa z gęsi z iabłka:, Kotlety cielęce z grosz:, Rozbratel z kartofelkami i Flaki.

Jutro w Alexandryjskiej Cytadelli w Restauracji, od 11 rano do 2 z połud:, dostać można BLINÓW Ruskich.